

Tomasz Kalisz
(Uniwersytet Wrocławski)

ZNĘCANIE SIĘ NAD OSOBĄ POZBAWIONĄ WOLNOŚCI. BEZPIECZEŃSTWO OSOBISTE SKAZANYCH

ABSTRACT

PRISONER ABUSE: PERSONAL SAFETY OF THE CONVICTS

The article concerns legal solutions and organizational measures adopted to eliminate the threats that influence the sense of personal security of convicts. In practice, it is impossible to indicate all the sources of danger, mainly due to their considerable number. Their nature is not homogenous, and their intensity and scope of impact may vary substantially. Traditionally, the phenomena and situations that pose risks to personal security include: prison subculture, the process of prisonization, intended and unintended acts or omissions of the prison administration, and the activity of criminal organizations inside and outside penal institutions. The most drastic examples of threats to incarcerated persons' personal security are cases of physical and psychological abuse typified as offences under Article 247 of the Penal Code.

KEYWORDS: abuse of a prisoner, imprisonment, convict security, principle of humane treatment, convict dignity

SŁOWA KLUCZOWE: znęcanie się nad osadzonym, kara pozbawienia wolności, bezpieczeństwo skazanych, zasada humanitaryzmu, godność skazanych

I.

Przemoc oraz brak poszanowania drugiej osoby z punktu widzenia ich etiologii i fenomenologii to zjawiska o bardzo złożonym, niejasnym

i w ludzkim wymiarze tragicznym charakterze¹. Specjaliści zajmujący się tą problematyką bardzo często sprowadzają szczegółowe rozważania w tym obszarze jedynie do wąskiej perspektywy swojej dyscypliny (np. kryminologii, prawa karnego, psychiatrii, filozofii, etyki, socjologii, czy historii). Bardzo trafnie stwierdza James Gilligan, że:

ci, którzy mają do czynienia na co dzień z indywidualną przemocą – sędziowie i adwokaci, kryminolodzy i psychiatrzy sądowi, policjanci i pracownicy więziennictwa – są w pełni świadomi tego, jak tragicznym jest ona zjawiskiem, i to nie tylko dla ofiar, ale i dla sprawców. Jednak ogólnie przyjęte w tych profesjach zasady dystansu zostawiają niewiele miejsca na uwypuklenie tego tragicznego aspektu przemocy nawet tym, którzy najjaśniej widzą to zjawisko. [...] Istniejące obecnie moralne i prawne ramy prawodawstwa, sądenia i karania, zamiast zapobiegać przemocy, prowadzą często do jej nasilenia i utrwalenia. I chyba nikt nie zdaje sobie z tego sprawy lepiej niż sędziowie i adwokaci, których myślenie o przemocy ograniczają z konieczności wąskie ramy konwencjonalnego dyskursu prawniczego².

Dobrze sens tej obserwacji potwierdza doświadczenie płynące ze słynnego Stanfordzkiego Eksperymentu Więziennego przeprowadzonego w 1971 r. przez Philipa Zimbardo³. To kontrowersyjne przedsięwzięcie potwierdziło, banalność zła, na które w 1963 r. zwróciła uwagę Hannah Arendt⁴. Eksperyment niemal klinicznie pokazał kruchość granicy między złem a dobrem, między przemocą a egzekwowaniem regulaminu. Jak podkreśla to P. Zimbardo:

[...] w symulowanym więzieniu, które moi współpracownicy i ja utworzyliśmy w podziemiach Wydziału Psychologii Uniwersytetu Stanforda. W ciągu zaledwie paru dni i nocy prawdziwy raj, jakim są Palo Alto w Kalifornii i Uniwersytet Stanforda, stał się piekłem. U zdrowych, młodych mężczyzn wystąpiły patologiczne objawy, wynikające z ekstremalnego stresu, poczucia frustracji i beznadziejności, których doświadczali

1 E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 2012, s. 260–281.

2 J. Gilligan, *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią*, Poznań 2001, s. 20.

3 Szczegółowy opis eksperymentu przedstawiony został w: P. Zimbardo, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, Warszawa 2008.

4 H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie: rzecz o banalności zła*, Kraków 1987.

jako więźniowie. Inni studenci, którym w drodze losowania przydzielono role strażników, wielokrotnie przekraczali linię oddzielającą żartobliwe odgrywanie tej roli od poważnego znęcania się nad „swoimi więźniami”. W czasie krótszym niż tydzień nasz mały „eksperyment”, nasze symulowane więzienie, zszedł na drugi plan naszej zbiorowej świadomości, zastąpiony przez rzeczywistość więźniów, strażników i kierownictwa więzienia, która wszystkim wydawała się niezwykle realna⁵.

Czego uczy nas ten ekstremalny i etycznie kontrowersyjny eksperyment. Po pierwsze, pokory wobec konfrontacji jednostki z siłą instytucji. Po drugie uświadamia że, nasze tradycyjne koncentrowanie się na wewnętrznych, personalnych czynnikach zachowań dewiacyjnych czy przestępnych jest bardzo daleko idącym uproszczeniem przebiegów kauzalnych w otaczającej nas rzeczywistości. Zwłaszcza w perspektywie więzienia (czy też szerzej relacji władza–kontrola) przekonujemy się o sile oddziaływania, pozornie drugorzędnych, czynników sytuacyjnych i systemowych. Eksperyment więzienny Zimbardo bardzo czytelnie wykazał istotne znaczenie takich czynników jak: role społeczne, normy, przepisy czy zewnętrzne artefakty (np. mundur). Co więcej dowiódł, że powinniśmy je stale analizować i brać pod uwagę w perspektywie funkcjonowania tak jednostek jak i konkretnych struktur budowanego przez nas systemu wymiaru sprawiedliwości.

II.

W perspektywie wysoko rozwiniętych społeczeństw, zwłaszcza naszego kręgu cywilizacyjnego wyraźnie podkreśla się, że najwyższą wartością społeczną jest człowiek, co musi znajdować wyraz w całym systemie prawa. Wartość ta ma znaczenie podstawowe i nie wolno o niej zapominać w społecznym działaniu, a same prawo powinno być urządzeniem dla dobra człowieka. Zasada humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej, która jest formalnoprawnym wyrazem tego aksjologicznego założenia, zajmuje szczególną pozycję w ramach prawa karnego. W perspektywie tematyki, której poświęcone jest niniejsze opracowanie chodzi o ochronę ludzkiej godności osoby prawomocnie skazanej. Osobie takiej

⁵ P. Zimbardo, *Efekt Lucyfera...*, *op. cit.*, s. 428.

nie możemy na żadnym etapie postępowania karnego odmawiać szacunku. Nawet najbardziej niebezpieczny przestępca nie traci przynajmniej przynależności do rodzaju ludzkiego. W tym sensie obowiązek godnego, ludzkiego traktowania skazanego jest niezależny od rodzaju i wagi przewinienia oraz karnoprawnej reakcji na ten czyn.

Zasada humanitaryzmu wyrażona jest bezpośrednio w art. 4 § 1 kodeksu karnego wykonawczego⁶. W myśl powołanej regulacji kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Zasadę tę proklamuje także Kodeks karny⁷ w art. 3 stanowiąc, że kary oraz inne środki karne przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka.

Zasada humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej skazanego przewija się przez cały szereg regulacji prawa karnego, będąc swoistym wyznacznikiem szczegółowych rozwiązań w zakresie wykonywania orzeczeń. Odnaleźć ją możemy w ustawie o Służbie Więziennej⁸. Przepisy art. 2 ust 2 pkt 3,4 i 6 wskazanej ustawy stanowią, że wśród podstawowych zadań stawianych tej służbie wymieniać należy: zapewnienie osobom skazanym na karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanym, a także osobom, wobec których są wykonywane kary pozbawienia wolności i środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności, przestrzegania ich praw, a zwłaszcza humanitarnych warunków bytowych, poszanowania godności, opieki zdrowotnej i religijnej, ważne jest także humanitarne traktowanie osób pozbawionych wolności oraz zapewnienie w zakładach karnych i aresztach śledczych porządku i bezpieczeństwa.

Analizowana zasada ma charakter znacznie szerszy czego wyrazem są odpowiednie regulacje Konstytucji RP z 1997 r.⁹ W art. 30 wśród ogólnych zasad konstytucyjnych, możemy odnaleźć przepis następującej treści: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło

6 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.).

7 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

8 Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. z 2010 r., Nr 79, poz. 523, tekst jednolity Dz.U. z 2017 r. poz. 631).

9 KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Dalej pośród przepisów Konstytucji należy wskazać na art. 40 stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych. Zgodnie zaś z art. 41 ust. 4 każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

Zasada humanitaryzmu znajduje swoje potwierdzenie także w całym szeregu dokumentów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka. Wskazać należy zwłaszcza na: art. 5 Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka z 1948 r. („Nie wolno nikogo torturować ani karać lub traktować w sposób okrutny, nieludzki lub poniżający”), art. 7 i 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.¹⁰ („Nikt nie będzie poddawany torturom lub okrutnemu, nieludzkiemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu.”, „Każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.”), art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 r.¹¹ („Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.”). W tym miejscu warto także wspomnieć o Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania z 1984 r.¹² oraz o Europejskiej konwencji o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu z 1987 r.¹³

III.

W perspektywie przedstawionych wyżej rozważań oraz przywołanych regulacji akcentujących znaczenie zasady humanitaryzmu powstają pytania o źródła zagrożeń oraz o skuteczność działań służących do zapewnienia bezpieczeństwa osobistego skazanym. Zbigniew Hołda odnosząc

¹⁰ Dz.U. z 1977 Nr 38, poz. 167.

¹¹ Dz.U. z 1993 Nr 61, poz. 284, uzup.; Dz.U. z 1995, Nr 36, poz. 175, uzup.; Dz.U. z 1995 Nr 36, poz. 176, zm.; Dz.U. z 1995 Nr 36, poz. 177, zm.; Dz.U. z 1998 Nr 147, poz. 962.

¹² Dz.U. z 1989 Nr 63, poz. 378.

¹³ Dz.U. z 1995 Nr 46, poz. 238.

się do przedmiotu prawa karnego wykonawczego, stwierdza że: „Przedmiotem prawa karnego wykonawczego jest [...] bardzo delikatna materia, gdzie państwo demonstruje swoją siłę i stosuje drastyczne środki, a człowiek łatwo może paść jego ofiarą¹⁴”. Dlatego istniejący zespół rozwiązań prawnych i podejmowane działania organizacyjne powinny (przynajmniej w założeniu) skutecznie zmierzać do eliminacji (w praktyce maksymalnego ograniczenia) wszelkiego rodzaju zagrożeń wpływających na poczucie bezpieczeństwa osobistego skazanych. W praktyce nie da się wskazać wszystkich źródeł zagrożeń, głównie dlatego, że jest ich bardzo wiele. Istota tych zagrożeń nie jest homogeniczna, a intensywność i zakres oddziaływania bywa bardzo zróżnicowany. Wśród zjawisk i sytuacji stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa osobistego tradycyjnie wskazuje się na: podkulturę więzienną, proces przyzonizacji, zamierzone i niezamierzone działania lub zaniechania administracji penitencjarnej, działania środowisk przestępczych wewnątrz i na zewnątrz jednostek penitencjarnych, przeludnienie jednostek penitencjarnych, poziom więziennej służby zdrowia i wiele innych czynników, które tak na prawdę mogą być identyfikowane dopiero przez pryzmat konkretnych przypadków.

Zakład karny, czy areszt śledczy – miejsce wykonywania środków izolacyjnych – niezależnie od ich typu czy rodzaju oraz stopnia zabezpieczenia, stanowią szczególne środowisko społeczne. Cechą szczególną tych instytucji jest to, że należą one do klasy organizacji społecznych, które Erving Goffman¹⁵ nazwał instytucjami totalnymi, czyli organizacjami, które stwarzają dla osób z nimi związanych rodzaj odrębnego świata, rządzącego się własnymi prawami i odseparowanego od reszty społeczeństwa mniej lub bardziej szczelnymi barierami. Życie w jednostce penitencjarnej podporządkowane jest wymaganiom regulaminu, nastawionym przede wszystkim na zapewnienie skutecznej izolacji skazanego od świata zewnętrznego i wyegzekwowanie przestrzegania dyscypliny. Stosunek władz więziennych do skazanych jest w najlepszym razie bezosobowy, surowy i bezwzględny, a na ogół funkcjonariusze traktują ich jako osoby niebezpieczne i szkodliwe dla społeczeństwa. W konsekwencji pozbawienie wolności stwarza liczne sytuacje stresowe. Przejawia się to

¹⁴ Z. Hołda, [w:] J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, wyd. III, Kraków 2006, s. 16.

¹⁵ E. Goffman, *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), Warszawa 1975.

w różnorodnych zachowaniach typu walki i obrony, często przekształcając się w prawdziwą, pełną goryczy nienawiść¹⁶.

Kiedy mówimy o bezpieczeństwie osobistym skazanych, w kontekście rozwiązań prawnych i organizacyjnych zdawać musimy sobie sprawę z faktu, że nawet najbardziej drobiazgowy system nie jest w stanie przewidzieć i objąć siatką przepisów wszelkich możliwych zdarzeń i reakcji. W obrębie regulacji zawsze powstają jakieś luki i niejasności. Niekiedy samo stosowanie przepisów może przebiegać sprzecznie czy też odmiennie od założeń twórców. System penitencjarny niemal naturalnie tworzy organizację nieformalną, opartą na normach wynikających ze zwyczajów i tradycji. Struktura ta obejmuje określone cele i idee, które mogą być odmiennie od tych wynikających z relacji oficjalnych. Zbiorowość więzienna – skazani kontra personel – stanowią system społeczny o złożonej strukturze, w której elementy formalnego układu przeplatają się z elementami układów nieformalnych w sposób niezwykle skomplikowany. W praktyce oddziałuje to na proces wykonywania kary pozbawienia wolności, nierzadko mocno utrudniając osiągnięcie celów oficjalnych. W literaturze zgodnie podkreśla się, że jednym z głównych źródeł zagrożeń, tak w wymiarze personalnym, jak i instytucjonalnym jest tzw. podkultura więzienna. Mówiąc o podkulturze więziennej, w kontekście bezpieczeństwa osobistego, musimy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że podkultura dąży do przejęcia władzy nad społecznością skazanych. Doprowadza to do sytuacji, w ramach której w zakładach karnych zaprogramowanych jako jeden z elementów systemu wymiaru sprawiedliwości panuje ukryte bezprawie i brutalność, a poniżanie ofiar i łamanie poczucia godności własnej to codzienność, a nie wypadki nadzwyczajne.

W zakładach karnych i aresztach śledczych częściej niż w normalnych środowiskach występują negatywne zmiany w psychice człowieka, zakłócenia w sferze świadomości, uczuć i procesach podejmowania decyzji, co w konsekwencji bardzo często prowadzi do zaburzeń zachowań. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności może występować bardzo silna deprywacja sensoryczna i informacyjna polegająca na ograniczeniu lub zupełnym odcięciu określonych bodźców oddziaływujących na zmysły wzrokowe, słuchowe i inne. Deprywacji ulegają też potrzeby

¹⁶ T. Kalisz, *Kara pozbawienia wolności w perspektywie rozważań penologicznych i psychospołecznych*, [w:] *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska (red.), Warszawa 2013, s. 281.

samorealizacji, poczucia własnej wartości, bezpieczeństwa, miłości, przyjaźni, stowarzyszenia i kontaktów z otoczeniem, zespół potrzeb estetycznych i twórczych. Pojawić się może natomiast poczucie zagrożenia własnej osoby, a w przypadkach intensywniejszych objawów spadek sprawności intelektualnej, zmniejszenie koncentracji uwagi, stereotypia oraz utrata poczucia rzeczywistości. W kontekście przywołanych wyżej zjawisk uprawniona jest teza, że pozbawienie wolności, niemal organicznie stwarza liczne sytuacje o charakterze deprywacyjnym i tramatyzującym, które ewidentnie wpływają na stan bezpieczeństwa osobistego osadzonych¹⁷.

Bezpieczeństwo w warunkach zakładu karnego może być zagrożone także przez działania bądź zaniechania współosadzonych oraz funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej (skrajnym przejawem tych zachowań jest przestępstwo znęcania regulowane w art. 247 kk). Pewien wpływ w tym zakresie mogą mieć także osoby trzecie – rodzina, współnicy, środowisko rówieśnicze lub zawodowe¹⁸. Na poziom bezpieczeństwa osobistego oddziaływać mogą także różnego rodzaju wydarzenia, związane z funkcjonowaniem zakładów karnych lub mające miejsce na zewnątrz instytucji izolacyjnych (np. siła wyższa, stany nadzwyczajne, zagrożenie epidemiologiczne, zbiorowe wystąpienia osadzonych itp.)¹⁹.

IV.

Przybliżony obraz i rozmiary zjawisk zagrażających bezpieczeństwu osobistemu osadzonych możemy odnaleźć w oficjalnych statystykach Centralnego Zarządu Służby Więziennej²⁰. W celu przeanalizowania tych czynników warto przyrzeć się danym statystycznym dotyczącym tzw. zdarzeń nadzwyczajnych²¹. Na potrzeby niniejszego opracowania zdecydowano się

¹⁷ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2001, s. 211–226.

¹⁸ Z. Hołda, [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005, s. 416.

¹⁹ T. Szymanowski, [w:] T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 255.

²⁰ Przedstawione dane zaczerpnięto z opracowywanych w Ministerstwie Sprawiedliwości przez Centralny Zarząd Służby Więziennej Informacji o wykonywaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za lata 2009–2016. Zob. *Statystyka roczna*, <http://www.sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> [dostęp: 10.07.2017].

²¹ Pojęcie „zdarzenie nadzwyczajne” to kategoria zdefiniowana w Wykazie zdarzeń nadzwyczajnych stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 94/2010 Dyrektora

na przygotowanie specjalnych zestawień zawierających dane z lat 2009–2016, tak aby w perspektywie ostatnich lat przedstawić pewien fragment funkcjonowania instytucji izolacyjnych w naszym kraju.

Tabela 1. Zdarzenia nadzwyczajne mające bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo osobiste osadzonych w latach 2009–2016 – ogólna liczba zdarzeń

Wyszczególnienie (zdarzenia)	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
śmierć osadzonego lub ciężkie uszkodzenie ciała na skutek działania funkcjonariusza lub innej osoby	1	3	2	0	0	0	0	1
miejscowe zagrożenia (klęska żywiołowa, pożar, itp.)	33	18	12	6	12	6	7	7
napaść na funkcjonariusza	105	103	88	99	102	75	94	90
użycie broni palnej lub psa służbowego	3	1	0	0	0	0	0	0
zgwałcenie osadzonego	10	5	4	2	1	0	1	4
zniecanie się nad osadzonym	66	65	67	53	31	26	29	34
ujawnienie środków zagrażających bezpieczeństwu lub porządkowi	1007	800	749	705	698	799	909	949
usiłowanie dokonania samobójstwa	265	221	199	143	176	157	154	172
bójka lub pobicie	858	928	878	792	823	875	987	1009

Generalnego Służby Więziennej z dnia 31 grudnia 2010 r. w sprawie określenia wykazu zdarzeń nadzwyczajnych, sposobu postępowania w przypadku ich wystąpienia oraz trybu działania stanowisk dowodzenia.

Wyszczególnienie (zdarzenia)	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
zgon osadzonego zakwalifikowany jako zdarzenie nadzwyczajne	130	140	127	107	108	81	80	91
samouszkodzenie osadzonego zakwalifikowane jako zdarzenie nadzwyczajne	2250	1440	205	67	64	49	27	36

Tabela 2. Zdarzenia nadzwyczajne mające bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo osobiste osadzonych w latach 2009–2016 – liczba osób uczestniczących w zdarzeniach

Wyszczególnienie (liczba uczestników)	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
śmierć osadzonego lub ciężkie uszkodzenie ciała na skutek działania funkcjonariusza lub innej osoby	7	6	4	0	0	0	0	2
miejscowe zagrożenia (klęska żywiołowa, pożar, itp.)	25	2	0	1	0	0	0	0
napaść na funkcjonariusza	131	116	101	110	107	75	101	93
użycie broni palnej lub psa służbowego	3	1	0	0	0	0	0	0
zgwałcenie osadzonego	24	8	14	4	2	0	2	12
znęcanie się nad osadzonym	217	201	210	169	112	78	86	100
ujawnienie środków zagrażających bezpieczeństwu lub porządkowi	X	X	X	X	X	X	X	X

Wyszczególnienie (liczba uczestników)	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
usiłowanie dokonania samobójstwa	265	221	199	143	176	157	154	172
bójka lub pobicie	1839	2068	1883	1701	1801	1937	2245	2266
zgon osadzonego zakwalifikowany jako zdarzenie nadzwyczajne	131	140	127	107	108	81	80	91
samouszkodzenie osadzonego zakwalifikowane jako zdarzenie nadzwyczajne	2265	1448	205	67	64	49	31	40

Tabela 1. oraz tabela 2. prezentują zestawienia tzw. zdarzeń nadzwyczajnych, które bezpośrednio wpływają na poziom bezpieczeństwa osobistego osadzonych. W grupie tych zdarzeń mamy do czynienia z bardzo różnorodnymi elementami. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na przypadki automutylacji, które z poziomu przeszło dwóch tysięcy przypadków 2009 r. zmalały do 91 przypadków rocznie w 2016 r. Niepokojący i niestety dość stabilny jest udział prób samobójczych w tym zestawieniu, kształtujący się w granicach 200 przypadków rocznie. Niezmiennie wysoko plasują się także bójki i pobicia, około 2000 przypadków rocznie, z tendencją do wzrostu tego typu zdarzeń w ostatnich dwóch latach. W tym miejscu szczególną uwagę warto także zwrócić na przypadki znęcania się nad współosadzonym oraz na przypadki dopuszczenia się przestępstwa zgwałcenia. Te niezwykle drastyczne zachowania w sposób szczególny wpływają na stan bezpieczeństwa osobistego osadzonych. W odniesieniu do znęcania się, mamy do czynienia z istotną redukcją tego typu zachowań. Przestępstwo zgwałcenia w świetle oficjalnych danych zdarza się w przedziale od 4 (2016 r.) do 10 przypadków (2009 r.).

Tabela 3. Samoagresje

Wyszczególnienie	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Ogółem	818	622	433	281	266	217	215	220
odmowa przyjmowania pokarmu	15	25	37	35	27	6	11	9

Wyszczególnienie	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
samouszkodzenia (skutkujące rozstrojeniem zdrowia powyżej 7 dni)	592	450	205	96	51	36	31	14
usiłowanie samobójstwa	211	147	191	150	188	175	173	197

Tabela 4. Przyczyny samoagresji

Wyszczególnienie	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Ogółem	818	622	433	281	266	217	215	220
działalność administracji	325	266	139	97	60	48	43	36
presja podkultury więziennej	2	1	1	2	0	1	0	0
uczestnictwo w podkulturze więziennej	5	9	3	1	1	0	1	0
działalność sądu lub prokuratury	60	35	41	20	13	13	7	10
inne	426	311	249	161	192	155	164	174

Kolejne dwie tabele koncentrują się na zjawisku samoagresji, prezentując najczęstsze jej formy oraz przyczyny. Wśród przyczyn samoagresji naszą uwagę musi zwrócić relatywnie wysoki udział takich czynników jak działalność administracji penitencjarnej i działalność sądu oraz prokuratury.

V.

Najbardziej drastycznym przykładem zagrożenia bezpieczeństwa osobistego osadzonych są przypadki fizycznego i psychicznego znęcania się stypizowane jako przestępstwa z art. 247 kk²². Te nowe typy przestępstw pojawiają się w naszym porządku prawnym dopiero w kodyfikacji karnej z 1997 r., jako swoiste następstwo związania naszego kraju konwencjami

²² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, (Dz.U z 1997 r. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.).

międzynarodowymi w zakresie przeciwdziałania torturom oraz innym przypadkom nieludzkiego lub niehumanitarnego traktowania i karania²³.

Przedmiotem ochrony w ramach tego przepisu jest gwarancja prawidłowego i legalnego wykonania kary pozbawienia wolności (innych środków izolacyjnych: zatrzymanie, tymczasowe aresztowanie, środki zabezpieczające), a w szczególności zagwarantowanie skazanemu bezpieczeństwa osobistego. W ten sposób, w nieco szerszej perspektywie, chroniony jest wymiar sprawiedliwości (Rozdział XXX kk)²⁴. W literaturze odnaleźć możemy pogląd, że przedmiotem ochrony w ramach art. 247 kk są także prawa i wolności człowieka, takie jak jego godność i prawo do ludzkiego traktowania oraz nietykalność cielesna²⁵. Swoistym przedmiotem ochrony w tym przypadku są także dobra osobiste osób pozbawionych wolności, takie jak zdrowie, nietykalność cielesna, cześć i godność²⁶.

W ramach art. 247 kk wyodrębnione są trzy typy przestępstw. Wszystkie one penalizują znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobami prawnie pozbawionymi wolności. Te trzy przestępstwa różnią się jednak w przestrzeni podmiotu czynu zabronionego. W art. 247 § 1 kk przewidziany jest typ przestępstwa znęcania się o charakterze powszechnym zagrożony karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do lat 5. Ten typ przestępstwa ma swoją odmianę kwalifikowaną (art. 247 § 2 kk) w sytuacji gdy sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega surowszej odpowiedzialności (zagrożenie karą pozbawienia wolności kształtuje się w tym przypadku w przedziale od roku do lat 10). Wskazane w art. 247 § 1 i § 2 kk czyny zabronione mają charakter ogólnosprawczy, co oznacza że może je popełnić każda osoba, która z jakichkolwiek powodów ma dostęp do osoby pozbawionej wolności. Podkreślić

23 O. Górniok, [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003, s. 1107; L. Tyszkiewicz, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, M. Filar (red.), wyd. 2, Warszawa 2010, s. 1100.

24 M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, M. Bojarski (red.), wyd. 5, Warszawa 2012, s. 588; M. Szewczyk, *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, Tom II: *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, wyd. IV, LEX, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587286986/172385> [dostęp: 11.07.2017].

25 M. Mozgawa, [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, M. Mozgawa (red.), wyd. 3, Warszawa 2010, s. 510; J. Piórkowska-Flieger, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), wyd. 5, Warszawa 2012, s. 637.

26 I. Zgoliński, *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587715916/513356> [dostęp: 11.07.2017].

należy, że w praktyce w grę wchodzi jedynie pracownicy i funkcjonariusze instytucji izolacyjnych, względnie inne osoby które mogą przebywać legalnie na ich terenie oraz współosadzeni²⁷.

Przepis art. 247 w paragrafie 3 przewiduje jeszcze jeden typ czynu zabronionego, o charakterze indywidualnym (popęłnić go mogą jedynie funkcjonariusze publiczni). W tym przypadku przestępne zachowanie sprawcy polega na dopuszczeniu (wbrew ciążącemu na nim obowiązкови) do znęcania się nad osobą pozbawioną wolności. W ramach tego przestępstwa funkcjonariusz publiczny odpowiada za sprawstwo, a nie z pomocnictwo. Przestępstwo z art. 247 § 3 kk polega zasadniczo na zaniechaniu, czyli niepodjęciu stosownej aktywności celem niedopuszczenia do znęcania się nad osobą pozbawioną wolności lub braku reakcji na ujawniony fakt takiego znęcania²⁸. Trafnie zauważa O. Górniok²⁹, że znamię czasownikowe „dopuszcza” ma charakter czynnościowo-skutkowy. Oznacza to, że możliwe jest także dopuszczenie do znęcania się polegające na działaniu np. umieszczenie w jednej celi z osobą, o której się wie, że molestuje seksualnie więźniów, stosuje przemoc, jest wrogo nastawiona, czy też w inny sposób znęca się nad współosadzonym³⁰. Sytuacja taka jest jak najbardziej możliwa, zupełnie inną rzeczą jest ogromna trudność w udowodnieniu takiej formy popełnienia tego przestępstwa. Trafnie podkreśla M. Szewczyk, że czynność sprawcza czynu wskazanego w art. 247 § 3 kk polega na dopuszczeniu, wbrew obowiązкови, do znęcania się nad osobą legalnie pozbawioną wolności przez kogoś innego niż sam funkcjonariusz publiczny. Jeżeli znęcania dopuści się sam funkcjonariusz (i to niezależnie czy w formie działania czy zaniechania) to w praktyce zrealizuje czyn opisany w art. 247 § 1 lub § 2 kk. Możliwa jest jeszcze sytuacja gdy funkcjonariusz publiczny dopuści się sam czynu znęcania i zarazem pozwoli innej osobie na znęcanie się nad osobą pozbawioną wolności. W takim przypadku popełni on dwa odrębne czyny zabronione – jeden z art. 247 § 1 lub 2 kk, a drugi z art. 247 § 3 kk³¹.

27 M. Szewczyk, *Art. 247...*, *op. cit.* oraz I. Zgoliński, *Art. 247...*, *op. cit.*

28 A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 3, Kraków 2006, s. 453.

29 O. Górniok, [w:] O. Górniok *et al.*, *Kodeks karny...*, *op. cit.*, s. 1108.

30 Podobnie: T. Razowski, *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Część szczegółowa. Komentarz*, LEX, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587370962/168402> [dostęp: 11.07.2017]. Odmiennie: J. Piórkowska-Flieger, *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, LEX, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587634704/489701> [dostęp: 11.07.2017].

31 M. Szewczyk, *Art. 247...*, *op. cit.*

Warto w tym miejscu wskazać na czym polega czynność wykonawcza przestępstwa znęcania się fizycznego lub psychicznego (w tym zakresie można posłużyć się także ustaleniami dotyczącymi czynu zabronionego określonego w art. 207 kk – znęcanie się nad osobą zależną). W literaturze podkreśla się, że chodzi tu o zadawanie przez czas dłuższy lub wielokrotnie dotkliwych dolegliwości (cierpień) ciału lub psychice ofiary. Ocena tych zachowań winna odbywać się w perspektywie zobiektywizowanej i odwoływać się do ocen ogólnospołecznych. Znęcaniem należy objąć każde powtarzające się lub rozciągnięte w czasie działanie lub zaniechanie polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dolegliwości psychicznych, jeżeli w odczuciu powszechnym ma ono wyraz znęcania się³². M. Mozgawa podkreśla, że znęcanie fizyczne może polegać m.in. na biciu, rzucaniu przedmiotami, głodzeniu, odmawianiu pożywienia czy napojów, zmuszaniu do przebywania na zimnie, poleceniu wykonywania upokarzających czynności, wyrywaniu włosów, przypalaniu papierosem. Znęcanie psychiczne może przyjmować formę lżenia, wyszydzania, upokarzania, znieważania, straszenia, groźby³³. W odniesieniu do znęcania psychicznego J. Lachowski podkreśla, że może to być także powodowanie dyskomfortu psychicznego ofiary, wzbudzanie w niej poczucia zagrożenia, niepokoju, obawy o własny los i własne mienie³⁴.

Zasadniczo znęcanie należy klasyfikować w ramach przestępstw wieloczynowych o zbiorowo określonych czynnościach wykonawczych, gdzie charakterystyczna jest powtarzalność naruszania przez sprawcę dobra chronionego prawem. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem A. Muszyńskiej, że znęcanie oznacza zazwyczaj systematycznie powtarzające się zachowania złożone z jedno- lub wielorodzajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra. Tylko wyjątkowo za znęcanie można uznać postępowanie ograniczone do jednego zdarzenia, zwartego czasowo i miejscowo lecz odznaczającego się intensywnością w zadawaniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych³⁵. Znęcanie zarówno w postaci

32 V. Konarska-Wrzošek, [w:] *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, tom 10, A. Marek, L.K. Paprzycki (red.), Warszawa 2012, s. 921–922.

33 M. Mozgawa, *Art. 207*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587231298/486967> [dostęp: 11.07.2017].

34 J. Lachowski, *Art. 207*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587715916/513356> [dostęp: 11.07.2017].

35 A. Muszyńska, *Art. 207*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. LEX, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587370962/168402> [dostęp: 11.07.2017].

fizycznej jak i psychicznej, na co trafnie zwraca uwagę L. Tyszkiewicz, nie musi być determinowane konkretnym celem. W związku z brakiem ustawowych wskazań w tym zakresie, przyjmując należy że mogą to być jakiegokolwiek cele, nie wykluczając chęci jedynie dokuczenia innemu człowiekowi, najczęściej będącemu praktycznie bezbronnym, z racji izolacji³⁶.

W perspektywie znamion przedmiotowych warto także podkreślić, że czyny opisane w art. 247 kk mogą dotyczyć jedynie osoby faktycznie pozbawionej wolności i to na podstawie prawa. Oznacza to, że zakres zastosowania analizowanego występkę nie dotyczy osoby formalnie pozbawionej wolności, ale korzystającej z przerwy w odbywaniu kary czy też z przepustki.

Istotną okolicznością modalną przestępstwa znęcania się nad osoba „pozbawioną wolności jest ustawowa kategoria” szczególnego okrucieństwa”. Wskazane znamię kwalifikujące należy traktować jako świadome spowodowanie dolegliwości fizycznych lub psychicznych jakościowo znacznie większych od tych, które są właściwe typowi określone w art. 247 § 1 kk. M. Szewczyk podkreśla, że cecha ta w działaniu sprawcy wiąże się nie tyle ze skutkami czynu, ile przede wszystkim z rodzajem i sposobem działania i odnoszona jest do konkretnego przypadku³⁷. Granica odróżnienia typu kwalifikowanego od podstawowego w tym przypadku tkwi w szczególnym natężeniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych zadawanych konkretnej osobie pozbawionej wolności. Chodzi zatem nie tyle o różnice jakościową takich zachowań, ale o ich ilościowe natężenie³⁸.

Bardzo charakterystyczna jest także strona podmiotowa analizowanych typów czynów zabronionych. Występki z art. 247 § 1–3 kk, zarówno typ podstawowy oraz typy zmodyfikowane są przestępstwami umyślnymi. Przy czym należy dokonać dalszego rozróżnienia w tym obszarze, ze względu na posłużenie się przez ustawodawcę w zakresie typów określonych w art. 247 § 1 i 2 kk, podmiotowym znamieniem, o wyraźnie intencjonalnym zabarwieniu. Sformułowanie „znęca się” oddaje szczególnie nastawienie sprawcy, gdzie zrealizowany jest jednocześnie zarówno

³⁶ L. Tyszkiewicz, *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587611240/503497> [dostęp: 11.07.2017].

³⁷ M. Szewczyk, *Art. 247...*, *op. cit.*

³⁸ P. Hofmański, *Nowe polskie prawo karne w świetle standardów w zakresie ochrony praw człowieka*, Warszawa 1997, s. 16 i n.

warunek intelektualny jak i wolicjonalny. Oznacza to, że zasadnym jest w tym przypadku przyjęcie konstrukcji zamiaru bezpośredniego, jako jedynego komponentu strony podmiotowej wskazanych występów. Przesłstwo z art. 247 § 3 kk, sprowadzające się do dopuszczenia do znęcania się przez inne osoby może być natomiast popełnione z zamiarem bezpośrednim i ewentualnym. Pełna formuła umyślności to zarówno chęć popełnienia czynu jak i godzenie się przez funkcjonariusza publicznego, zdającego sobie sprawę z wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia na osobie, którą jest zobowiązana nadzorować, czynu z art. 247 § 1 lub 2 kk, w sytuacji nie wypełnienia należycie ciężącego na nim obowiązku dozoru i braku uruchomienia skutecznych kroków, by do tego nie dopuścić.

Tabela 5. Znęcanie się nad osobami pozbawionymi wolności (art. 247 kk)³⁹

	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Liczba wszczętych postępowań	114	107	113	75	94	81	72	70
Liczba przestępstw stwierdzonych	39	38	34	30	16	14	8	16

Kryminalizacja znęcania się nad osobami pozbawionymi wolności jest wyrazem oczywistego potępienia tego typu zachowań. Wiąże się ona w perspektywie ogólnych funkcji prawa karnego z potrzebą ochrony dobra prawnego jakim jest w tym przypadku (między innymi) bezpieczeństwo osobiste osadzonych. W ramach zadań prewencyjnych wskazane przepisy kodeksu karnego oddziaływać mają na potencjalnych sprawców, w celu powstrzymania ich od takich zachowań. Zaś w kategorii afirmacyjno-motywacyjnej, związanej z pojęciem kontroli społecznej, wskazane typy czynów zabronionych mają kształtować określone, pozytywne standardy postępowania w społeczeństwie. Biorąc pod uwagę oficjalną statystykę (Tabela 5.), przypadki znęcania się nad osobami pozbawionymi wolności nie są może nagminne, ale nie powinno nas to specjalnie uspokajać. Każde tego typu zdarzenie, godzi w obraz wymiaru sprawiedliwości, osłabia zaufanie do organów państwowych, ale co ważniejsze jest osobistym i traumatycznym przeżyciem konkretnej ofiary, o trudnych do przewidzenia i przewyciężenia konsekwencjach.

³⁹ Dane Komenda Główna Policji, <http://statystyka.policja.pl> [dostęp: 05.07.2017].

Bibliografia

- Arendt H., *Eichmann w Jerozolimie: rzecz o banalności zła*, Kraków 1987.
- Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 2012.
- Bojarski M., Giezek J., Sienkiewicz Z., *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, wyd. 5, Warszawa 2012.
- Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2001.
- Gilligan J., *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią*, Poznań 2001.
- Górniok O., [w:] O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002/2003.
- Goffman E., *Charakterystyka instytucji totalnych*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa 1975.
- Hofmański P., *Nowe polskie prawo karne w świetle standardów w zakresie ochrony praw człowieka*, Warszawa 1997.
- Hołda Z., [w:] J. Hołda, Z. Hołda, *Prawo karne wykonawcze*, wyd. III, Kraków 2006.
- Hołda Z., [w:] Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk 2005.
- Kalisz T., *Kara pozbawienia wolności w perspektywie rozważań penologicznych i psychospołecznych*, [w:] *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, red. A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Niełacna, P. Wiktorska, Warszawa 2013.
- Konarska-Wrzosek V., [w:] *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, tom 10, red. A. Marek, L.K. Paprzycki, Warszawa 2012.
- Lachowski J., *Art. 207*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587715916/513356> [dostęp: 11.07.2017].
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 3, Kraków 2006.
- Mozgawa M., [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, wyd. 3, Warszawa 2010.
- Mozgawa M., *Art. 207*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587231298/486967> [dostęp: 11.07.2017].
- Muszyńska A., *Art. 207*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587370962/168402> [dostęp: 11.07.2017].
- Piórkowska-Flieger J., *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587634704/489701> [dostęp: 11.07.2017].

- Piórkowska-Flieger J., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, wyd. 5, Warszawa 2012.
- Razowski T., *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587370962/168402> [dostęp: 11.07.2017].
- Szewczyk M., *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, Tom II: *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, wyd. IV, LEX, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587286986/172385> [dostęp: 11.07.2017].
- Szymanowski T., Świda Z., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1998.
- Tyszkiewicz L., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, wyd. 2, Warszawa 2010.
- Tyszkiewicz L., *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587611240/503497> [dostęp: 11.07.2017].
- Zgoliński I., *Art. 247*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/#/komentarz/587715916/513356> [dostęp: 11.07.2017].
- Zimbaro P., *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?*, Warszawa 2008.